

# Peja (Slums Attack), W imię zasad (PSY Tribute)

a kto umarł  
ten nie żyje  
po 25 latach  
blisko tej ulicy  
za to w żadnych tarapatach  
bratem to dla brata  
i kochanych mordek książę  
wrogów to środkowym jeszcze tu pozdrowić zdążę  
i mówili – z gruntu zły  
jak z Lublina Major Gros  
kiedy co tej lojalności nigdy nie miały za grosz  
a mówią o zasadach gdy wchodzi w gre zarobek  
i przeszkadza co niektórym  
ten solowy dorobek

złoty środek to mój spokój  
człowiek człowiekowi wilkiem  
jak kałach od Wolfa, ja nigdy nie zamilknę  
i nie ważne milion baksów czy 21 baniek  
ja tu grac nie przestanę  
w imię zasad testament  
na początku każdy młody ma często przejebane  
a gdy młody tu okrzepnie – zna zasady niepisane  
tylko słabi odpadają, jak w grze z amfetaminą  
Olos pytał mnie dlaczego?  
w minie zasad skur\*\*\*

W imię zasad  
już nie ma skur\*\* żadnych zasad  
tylko kasa  
weryfikuje wszystko tylko kasa  
W imię zasad  
tu bardzo stary kodeks wraca  
tylko praca nad sobą  
pozwoli się trzymać zasad  
W imię zasad  
już nie ma skur\*\* żadnych zasad  
tylko kasa  
weryfikuje wszystko tylko kasa  
W imię zasad  
tu bardzo stary kodeks wraca  
tylko praca nad sobą  
pozwoli się trzymać zasad

W imię zasad  
już nie ma żadnych zasad tu niestety  
w tym zepsutym mieście  
głównie same złe kobiety  
towar trefny, przekręty  
i nie patrzą zbyt w przyszłość  
każdy z tych chłopaków siedzi głównie za niewinność